



Pomimo tego, że rozmowa z osobą duchowną dla wielu z nas już nie jest czymś niezwykłym, niekiedy można usłyszeć pytania typu: jak się zwrócić prawidłowo do biskupa, księdza lub siostry zakonnej. Na pewno, warto nad tym się zastanowić, bowiem czasami może nas to wprowadzić w pewne zakłopotanie.

Przede wszystkim należy wspomnieć o postawie pełnej szacunku do innego człowieka, tym bardziej, że jest to osoba poświęcona na służbę Bogu. Myślę, że szacunek, otwarte serce oraz szczere spojrzenie powinno cechować każdą rozmowę ze wszystkimi. Nie możemy się zwracać do osoby duchownej per „Ty”, bowiem taki zwrot nie ukazuje szacunku do niej, a tym bardziej do samego Chrystusa. A więc, do biskupa należy się zwracać tak: „proszę księdza biskupa”, „Wasza Ekszelencjo”; do kardynała: „Wasza Eminencjo”; do Ojca Świętego: „Wasza Świątobliwość”. Do księdza zwracamy się w sposób następujący: „proszę Księdza”, „proszę Księdza Proboszcza”, „proszę Księdza Wikariusza”, jeżeli proboszcz lub wikariusz jest ze zgromadzenia zakonnego, możemy powiedzieć „proszę Ojca”; zaś do kleryka: „proszę Kleryka”, „proszę Księdza”; do sióstr zakonnych: „proszę Siostry”. † Czy można do tego dodawać imię osoby duchownej? Myślę, że dla wielu taki zwrot będzie bardzo przyjemny, np. „proszę Księdza Biskupa Aleksandra”, „proszę Księdza Proboszcza Antoniego”, „proszę Siostry Anny”, oczywiście, jeżeli znamy imię tej duchownej lub konsekrowanej osoby. Pamiętajmy, że świadczy to też o naszym wychowaniu, a każdy duchowny również z szacunkiem powinien do nas się zwracać.

Przy spotkaniu z osobą duchowną powinniśmy przede wszystkim przywitać Chrystusa pozdrowieniem chrześcijańskim, które jest znane na naszych ziemiach. Dziwią mnie sytuacje, kiedy osoba chodząca do kościoła mówi do księdza „Dzień dobry”, zamiast „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Natomiast, jeżeli człowiek nie zna pozdrowienia, bo nie jest katolikiem i zwraca się do księdza „Dzień dobry”, to jest jasne i naturalne. Starajmy się nawzajem obdarzać siebie szacunkiem.